

NA JĘZYKI (zapiski), część 1

- ciągną za ten język i
 ciągną
- się wyraża się
- nie każde bo
 pojмали język
 a on ani słowa
- pokazuje
 język i nic
- a ma to
 na końcu języka
- coma toma
- prze
 języczenie ma
- pypeć na końcu
 języka ma pypeć
- ć ma ć
- wysokie
 ć ma
- we ćmie
 zagubiony idzie
 w zaparte
- chowa język
 za zębami
- i warczy

*

wzięli go na języki

obce

*

nie umie się

tłumaczyć

*

pypeć można zaleczyć

płucząc jamę

ustną szatwią

lekarską

domena *eukarionty* królestwo

rośliny kład *euphyllophyta* klasa

okrytonasienne kład *astrowe*

rzęd *jasnotowce* rodzina

jasnotowate rodzaj *szatwia*

gatunek *szatwia lekarska*

paląc szatwią

lekarską można

wpaść w trans

narkotyczny i pozbyć się

obcego

języka

*

brak mi słów znajduję
słowo szal słowo
szal przywołuje słowo
peyotl i słowo marihuana i

wiele innych słów i są to
słowa
szalowe taki to ze mnie
szalawiła
świszczypała

*

świszczy i pała czuje
miętę przez
rumianek

rozrasta się domena
demona nabrzmiawa
brzemień brzmienia

*

coś mi mówi niezłe

z ciebie ziółko

*

jestem

słowem słowem jest

ciało moje

świat

*

pisze o
nagłej śmierci
czytam o
nagie śmierci

coś
wyżera litery
wżera się w słowa
wraże

*

wywala język i
mlaszczę
znacząco

„Mlaski (ang. *clicks*) – czytam w monografii Niny Pawlak *Języki afrykańskie* – są spółgłoskami o dwóch zamknięciach, między którymi powstaje komora. Podczas zasysania powietrza przy pomocy języka powstaje przestrzeń, w której w wyniku ssącego ruchu języka do tyłu dochodzi podciśnienie. Wraz z uwolnieniem jednej z blokad artykulacyjnych i zasysaniem powietrza tworzy się charakterystyczny mlask. (...) Powstające dźwięki należą do najgłośniejszych (w swej barwie są porównywalne do otwierania korka od butelki czy klaskania), choć są też mlaski bardziej subtelne”.

mówi do mnie w języku
Ixóō i nic z tego
nie rozumiem

ale
w nawiązaniu do tego
słowa
(w nawiasie)
clicks
klikam klawisze komputera i
klikam myszką klik klik

*

W innej części monografii pani Pawlak przeczytałem po informacji, że język Ixóō należy do rodziny języków khoisan: „Języki khoisan od wieków tracą swą pozycję i ulegają marginalizacji, a wiele z nich już wymarło. Mniejszości etniczne mówiące językami khoisan należą do najniższych klas społecznych we współczesnych państwach południowej Afryki, a w Botswanie wyrażenie „Basarwa” odnoszące się do kogoś z marginesu społecznego, jest także określeniem ludzi mówiących językami khoisan”.

ludzie
mówiący językami khoisan muszą
uważać
na swe języki muszą
dbać
o swe języki muszą
strzec się
pypcia

*

języki poezji
są językami mniejszości
mniejszości mówiące
językami poetyckimi
są marginalizowane

usta ustaw milczą
o ich prawach

wyrażenie „poeta”
oznacza kogoś
z marginesu

poeci
młaszczą klaszczą
klikają
na alarm

*

poeta Adam Zagajewski
w mowie z okazji przyznania mu
Leopold Lucas Preis
powiedział w Tybindze że

„...poezja w ogóle jest ryzykowna – żyje dziś na marginesie społecznych prac i zainteresowań, to domena w pewnym sensie tak skromna, że w zasadzie nawet filateliści mogą patrzeć z góry na poetów. Jest skromna, słaba. Wielkie dzienniki rzadko publikują wiersze, chyba że jest to wygodne w sensie czysto technicznym (przy łamaniu kolumn). Większość wydawców na widok propozycji poetyckiej intensywnie i negatywnie potrząsa głową. »Poezji nie wydajemy«, mówią”.

i oto z okien
wielkich drapaczy chmur
wychylają się głowy
filatelistów

uzbrojeni w lornetki
wypatrują gdzieś w dole
zagubionych w tłumie
poetów

*

zaglądam do internetu


i czytam:

PYPEĆ na języku_

Autor: [anneau](#)

Data: 2008-11-28 01:23:38

...moja babcia mawia, że gdy się pojawia to znak, że jest się przez kogoś obgadany...

A tak poważniej....to ratunku – strasznie boli. Skąd to się bierze – te krostki na języku? Czy są jakieś domowe porady, by się ich pozbyć? AŁAAAAAAAA 

Odpowiedz

Autor: [alman](#)

Data: 2008-11-28 07:32:11

odpowiedź do

hahahaha, też miałam przez kilka dni /2-3/, dziś już jest ok

nie wiem skąd się toto bierze, ale też słyszałam, że wyskakują, gdy ktoś obgaduje – jeśli z lewej to mężczyzna, z prawej – kobieta...

wytrwałości, przejdzie, trzymaj się!

Odpowiedz

Autor: piszczalka

Data: 2008-11-28 07:39:25

odpowieź do

Dokładnie, babcie, prababcie mówiły że ktoś obgaduje. Żeby szybko znikła chrosta, należy po tej stronie co wyskoczyła na języku, to na bluzce zawiazać supełek, wiążąc go trzeba powiedzieć słowa: kto mnie obgaduje niech mnie w dupę pocałuje. Wtedy chrosta powinna zniknąć i wyskoczyć osobie która obgaduje na pupie. Możesz spróbować, może zadziała;))

*

Przypadkiem odnalezione, moje, sprzed lat (ktoś przysłał ksero, nie wiem, z jakiego czasopisma):

PIEKŁO NAZWANE PRZEZ POETĘ GUILLAME APOLINAIRE'A

poezji Krzysztofa Mrozowskiego

nasze piekło biblioteczne kolejny
krąg wtajemniczenia do którego
nie schodzą maluczcy w którym
smażą się wyklęci poeci ich
słowa silniejsze i trwalsze od muru
wślizgują się w nasze
życie pachnąc ogniem i siarką piekło
zapomnienia gdzie ukradkiem schodzą
czarni orfeusze by zduszone pieśni
wynieść na światło którego
ulice brukuje się głowami to
piekło jest lustrem myśli których
echo tłucze się nam pod czaszką
dalekim dudnieniem: wolności?

[1983?]

*

na wzór i podobieństwo sztandar
wyrwanego języka strzęp słowa
wieje nad pustynią (widok
z góry okiem satelity) widać
ziarna przesypanych
przez klepsydrę czaszek
zwierząt i ludzi zmieszanych
swą nagością (zbliżenie
na oczodoły) zza horyzontu
wyłania się cień
znaczenia kręci się
kalejdoskop egzystencji i
eksplozja po eksplozji pękają
rzucane na wiatr sylaby
magicznych zaklęć wzory
wirują wokół axis mundi et
caetera tera kurwa
my

*

język to ciemna
materia wszechświata rośnie
mgła znaczeń poezja
zapada
noc

*

od słowa do słowa
przejścia nie ma

*

poeta albert
einstein pokazał światu
język wywalił język
w kosmos

*

patrzy z góry okiem
gwiazdy okiem
satelity patrzy mój
zmarły ojciec oddalony
ode mnie już o pięć lat
światlnych

w pogoni za faetonem
zostawia za sobą
planetę porostą
gadającą pleśnią

*

ty i ja
my czytamy
właśnie
artykuł

Niny Pawlak *Rola słowa i odpowiedzialności za słowo w kulturach Afryki:*

„Gramatyzacja wartości osobowej w określonej sytuacji komunikacyjnej dotyczy także zaimków pierwszej osoby liczby mnogiej ('my'), których wartość informacyjna zależy od uwzględniania adresata wypowiedzi. 'My – włączając ciebie' oraz 'my – z wyłączeniem ciebie' można wyrazić w niektórych językach afrykańskich odrębnymi zaimkami (...). W języku !ora z południowoafrykańskiej rodziny khoisan warianty 'włączające' i 'wyłączające' mają także formy rodzajowe (zaimki rodzaju męskiego, żeńskiego i wspólnego) występujące w liczbie mnogiej i podwójnej, co czyni system tego języka jednym z najbogatszych nie tylko w skali kontynentu, ale także poza nim”.

zastanawiam się jak
to 'my' powiedzieć
po polsku myślę
że teraz
w roku 2018 bardzo
by się to przydało gdyż
mamy to nasze nie nasze
my